

*Krok lekko zainteresowany  
takim się wydaje*

*pozory  
pozory  
nadzieje  
złudne*

*na ogół  
szuranie znudzone  
ciche  
grzeczne  
wzdłuż gablot*

*dostrzegam  
wysokością katafalku  
ruch  
zbliżenie*

*opuszki palców  
szybę musną  
palec wskazujący powie OCH  
lecz oddech pochylony  
w pocałunek się nie skropi*

*leżę w czterech gablotach  
w każdej sześć szpilek wbitych  
to w skrzydło już nielotne  
to w serce wysuszone  
to w myśli wyskrobane*

*napis na drzwiach wejściowych  
„wystawa objazdowa – ćma poetyczna, martwa”*

